

Częstochowa, 22.03.2026 r.

Szanowny pan Zdzisław Wolski

p.o. Prezydenta Miasta Częstochowy

mail: info@czestochowa.um.gov.pl

prezydent@czestochowa.um.gov.pl

**Wniosek o przeprowadzenie ekspertyzy przed wycinką
kilkudziesięcioletniego drzewa orzechowego
przy posesji ul. Średnia 11 w Częstochowie**

w związku z pismem BDG.0003.1.947.2026 z 02.03.2026 r. podpisanym przez Pana Łukasza Kota Zastępcę Prezydenta Miasta Częstochowy w sprawie wycinki drzewa przy ul. Średniej 11

Wniosek opiera się na przepisach ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (Dz.U. z 2023 r. poz. 1336 z późn. zm.). Obowiązek zezwolenia (Art. 83 ust. 1): Usunięcie drzewa/krzewu wymaga zezwolenia. Ekspertyza jest dowodem w postępowaniu administracyjnym, który ułatwia urzędnikowi podjęcie decyzji

Ekspertyza przed wycinką drzewa (dendrologiczna) to profesjonalna ocena stanu zdrowotnego, stabilności i wartości przyrodniczej drzewa, wykonywana przez arborystę lub inspektora nadzoru. Jest kluczowa dla bezpiecznego usunięcia drzewa, orzeczenia o jego chorobie, a także stanowi dowód w sprawach o zgodę na wycinkę czy w kwestiach odszkodowań.

Kluczowe informacje o ekspertyzie:

Cel: Określenie żywotności, stabilności (ryzyka wywrócenia), zdiagnozowanie chorób oraz ewentualnych uszkodzeń.

Kiedy jest potrzebna? Gdy drzewo jest stare, chore, zagraża bezpieczeństwu (statyka), lub gdy jest wątpliwość co do konieczności jego usunięcia. Często wymagana przez urzędy jako dowód przy wnioskach o wycinkę.

Co zawiera? Opis gatunku, wymiary, ocenę fitosanitarną, diagnozę patogenów, ocenę techniczną (np. metoda tomograficzna) i wnioski (wycinka, zabiegi pielęgnacyjne, leczenie).

Dodatkowe ekspertyzy: W okresie lęgowym ptaków (1 marca - 30 sierpnia) wymagana może być ekspertyza ornitologiczna, aby potwierdzić, że w drzewie nie ma gniazd.

Jak wynika ze zdjęcia załączonego do interpelacji radnego Lewandowskiego z dnia 20 lutego 2026 r. drzewo znajduje się na chodniku, bardzo blisko ogrodzenia. Samochody nie jeżdżą po chodnikach, więc argument z przejazdem samochodów po chodniku jest nieprawdziwy. Przypomnę, że zanim grunt pod ulicą stał się z mocy prawa własnością gminy, przynależał sąsiadom, którzy oddali na ten cel po 3 m ze swojej działki. Szerokość ulicy wynosi więc 6 m. Drzewo orzechowe pochodzi z tego gruntu

i zostało zasadzone jeszcze przez mojego dziadka Stanisława Szczygielskiego. Problem leży w tym, że chodnik jest w tym miejscu położony tylko po jednej stronie ulicy, właśnie po stronie, na której rośnie drzewo. Jeżeli miasto uważa, że na tej ulicy liczy się wyłącznie przejazd samochodów może zlikwidować te ostatki chodników razem z drzewami, które na nich rosną.

Przechodząc do sprawy uschniętych gałęzi należy zauważyć, że wszystkie one zlokalizowane są tylko w jednej jego stronie. Drzewo na pewnej wysokości, rozgałęzia się na dwa pnie wychodzące z jednego pnia i jednego systemu korzeniowego. Uschnięte gałęzie znajdują się wyłącznie na uschniętej części drzewa, z stąd łatwo będzie je usunąć w całości. **Usychanie gałęzi po tej części drzewa spowodowane zostało celowym otruciem, polegającym na wprowadzeniu toksycznej substancji do pnia drzewa.** Doszedłem do tego wniosku jakiś czas temu, kiedy zauważyłem różnice: jedna strona drzewa błyskawicznie uschła, a druga kwitła. Nie było trudno znaleźć to zainfekowane miejsce, udało mi się nawet wyciągnąć strzykawką pozostałości trucizny i zacementować otwór. Myślę, że moje przepuszczenia potwierdzi badanie chemiczne drewna z tego zatrutego pnia i jego uschniętych gałęzi.

Na naszej ulicy jakiś czas temu pojawiła się GRUPA TRZYMAJĄCA WŁADZĘ, która przeprowadza szereg spektakularnych akcji (ostatnia z nich to interpelacja D-40). Pierwszą ofiarą aktywizmu sąsiadów było moje drzewo, ale też pojawiły się ciągi uschnięć na roślinach typu widłak od strony wjazdu z ul. Odrodzenia. Przypominam sobie także, jak kiedyś właściciel otrutego psa umieścił tablicę z „życzeniami” dla jego kata. Myślę, że akcja wymierzona w dobrostan mojego drzewa na miejskiej ulicy była spowodowana niechęcią do liści z tego drzewa, a w szczególności tym, że komuś przeszkadzają liście na tym chodniku, po którym i tak nie chodzi, tak jak to miało miejsce, w tym miesiącu, kiedy w sprawie tych paru liści przyszła do mnie straż miejska.

Drzewo na przekór wyrządzonemu złu dalej żyje. Przy tym jest jednocześnie martwe i żywe. Jest także widocznym dowodem zbrodni, który z zainteresowaniem oglądają ludzie. Dlatego nie można pozwolić aby zło ostatecznie zatriumfowało.

W imieniu rośliny, która zdołała przetrwać otrucie, jako jej faktyczny opiekun przez dziesiątki lat, wnoszę do władzy miasta Częstochowy o powstrzymanie się przed całościową wycinką i przeprowadzenie ekspertyzy, a następnie dokonanie wycinki zgodnie z jej ustaleniami.

W czasach, kiedy sprawiedliwość względem ludzi jest luksusem okażmy ją drzewu.

Paweł Lechowski
ul. Średnia 11
42-221 Częstochowa
Tel. 512 294 763
pawel.lechowski@zuus.pl

Kopie:
kierownik referatu
Pan Piotr Duchnik
osr@czestochowa.um.gov.pl
radny miejski
Pan Marek Lewandowski
m.lewandowski@op2.pl